

Woda jest, kanalizacja ma być

Data publikacji: 12.09.2012 16:25

Hażlach rozbudowuje sieć wodociągową. Choć rura z wodą dociera do większości posesji w gminie, to jednak są miejsca, gdzie jeszcze tylko studnia jest jedynym źródłem wody.

□
Zakończył się kolejny etap rozbudowy sieci wodociągowej. Chodzi o Kończyce Wielkie i Zamarski. W sumie udało się ułożyć kilometr wodociągu. Kolejni mieszkańcy dzięki temu mają bieżącą wodę. **Ale też jedna z działalności gospodarczych na tym skorzysta** – zaznacza wójt Hażłacha Karol Folwarczny.

Inwestycję realizowała gmina, jednak 30% kosztów pokryły Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej. Całość prac kosztowała około trzystu tysięcy złotych. **Jedynie same przyłącza do budynków mieszkańcy finansowali we własnym zakresie. Po tych inwestycjach można stwierdzić, że nie ma problemu z dostępem do wody w naszej gminie**– dodaje wójt.

[POSŁUCHAJ](#)

Jednak o ile prościej układa się wodociąg, o tyle gorzej już jest ze stanem kanalizacji w gminie. Ale i tak, jak mówi wójt, co roku coś w tym temacie się dzieje. W większości skanalizowano już Pogwizdów. Podobnie jak i osiedla Kończyce i Hażłacha mają już dostęp do kanalizacji.

Jednak wraz z rozbudową sieci kanalizacyjnej trzeba było pomyśleć także o oczyszczalniach. Te powstały w Pogwizdowie, ta o wydajności 600 m³ na dobę oraz w Hażłachu, która podwoiła swoją przepustowość o kolejne 170 kubików na dobę. Ta inwestycja kosztowała ponad 2 miliony złotych, z czego większą część stanowiła dotacja unijna oraz pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dodatkowo gmina zakupiła wóz asenizacyjny, świadczone są więc usługi polegające na czyszczeniu szamb.

Białe plamy na mapie kanalizacyjnej gminy to jednak jeszcze Zamarski. **Najpilniejsze to centrum, aby tam doprowadzić kanalizację** – dodaje Folwarczny. Ale jak zaznacza, niestety w tej chwili skończyły się środki unijne i trzeba trochę odczekać, zanim pojawią się kolejne programy. Mimo to gmina zamierza własnymi środkami, w miarę możliwości rozbudowywać infrastrukturę.

Jan Bacza